



Objawienia Matki Bożej w Fatimie to światło, które jest podstawowym elementem najważniejszej w historii ostatnich wieków interwencji z Nieba, mającej miejsce w 1917 roku. Mija już 100 lat, a światło tamtego wydarzenia wciąż nie wygasło, nie zostało zasłonięte przez nowe latarnie objawień. Im głębszy jest wokół nas mrok, tym jaskrawszy blask objawionej w Fatimie tajemnicy Niepokalanego Serca Maryi. Przez Najświętszą Pannę Stwórcę chciał przekazać ludziom wskazówki na wędrówkę w nieznane. Prośby, rady i ostrzeżenia Niepokalanej miały nam pomóc uniknąć błędów, katastrof, cierpienia, a przede wszystkim – śmierci wiecznej. Gdyż zgodnie z Jej słowami, „wiele dusz idzie do piekła”.

Najgłębszą przyczyną wojen, rewolucji, terroru, zamętu jest grzech. Jest on również najgroźniejszym wrogiem człowieka, ponieważ jego istota polega na odwróceniu się osoby od Boga. Dlatego Maryja przypomniła światu, że warunkiem pokoju między ludźmi jest najpierw zjednoczenie ludzi z Wszechmogącym. † Historycznym kontekstem Fatimy było doświadczenie wojny. Najświętsza Matka pokazała dzieciom, że oprócz frontów I wojny światowej istnieje front innej wojny, która rozgrywa się w każdym sercu. Bóg walczy o zbawienie człowieka z przeciwnikiem, który chce nas od Niego odciągnąć – z diabłem. Mimo że szatan został pokonany przez Chrystusa, wciąż ma moc szkodenia pojedynczym ludziom i całym społeczeństwom. Ta duchowa wojna decyduje ostatecznie o losach świata.

Św. Jan Paweł II nauczał: „Dramatyczny moment, który przeżywa obecnie ludzkość, powinien nas skłonić do zwracania się z większą ufnością do Niepokalanego Serca Maryi, aby wyprosiła z nami i dla nas zbawczą moc łaski Bożej. Uczniowie Chrystusa są dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek wezwani mocą Ducha Świętego do zaangażowania się w dzieło zbawienia świata, ponieważ jeszcze nigdy tak jak dzisiaj nie ciążyło nad nami niebezpieczeństwo samozniszczenia”.

Ratunek przychodzi właśnie stąd! Dlatego też wobec coraz większego zagrożenia Ojciec Święty wołał do Matki Najświętszej, która w 1917 roku objawiła w Fatimie moc swego Niepokalanego Serca: „Pomóż nam przezwyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach ludzi – zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości”. Orędzie fatimskie, skierowane do każdego człowieka, wydaje się bardzo surowe. „Tak jakby mówił Jan Chrzciciel nad brzegami Jordanu. Wzywa do pokuty. Przestrzega” – zauważa św. Jan Paweł II. Jednak Maryja dała drogowskazy, prowadzące do światła, które trzeba nam, współczesnym, przyjąć, aby powierzyć się przewodnictwu Jej Niepokalanego Serca. Dlatego też powinno być ono naszą ucieczką i

Fatimskie drogowskazy

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
07.05.2017 00:00

drogą wiodącą do Chrystusa, drogą, na której panuje pokój i bliskość serc: naszych bratnich serc, Niepokalanego Serca Matki Najświętszej i samego Serca Bożego. Maryja pragnie zaprowadzić każdego człowieka do Nieba. Z tej małej portugalskiej miejscowości nadal bije światło. Ma ono moc rozproszyć współczesne mroki grzechu, niewiary, bezbożności w nas i wokół nas. Niech więc zajaśnieje dla każdego!